

**Protokół z XLVII Nadzwyczajnej Sesji
Rady Miejskiej w Murowanej Goślinie
odbytej w dniu 27 sierpnia 2018 roku
w sali sesyjnej Biblioteki Publicznej
przy ul. Poznańskiej 16 w Murowanej Goślinie
w Murowanej Goślinie
godz. 17.30 – 18.55**

Radni obecni na Sesji (zał. 1):

Hałas Michał
Kaniecki Wiesław
Kobus Alicja
Krauze Dawid
Kuźniewski Andrzej
Nawrocka Grażyna
Ogrodnik Agnieszka
Pawlak Tomasz
Pędziński Szymon
Sommerfeld Leszek
Strykowski Konrad

Goście obecni na Sesji (zał. 2):

Burmistrz Dariusz Urbański
Zastępca Burmistrza Krzysztof Oczkowski
Mecenas Magdalena Pietruszewksa-Wasilewska
Magdalena Głowacka – kierownik Referatu Planowania Przestrzennego UMiG
Małgorzata Szuberska – podinspektor ds. ochrony środowiska UMiG
pozostali goście wg listy obecności

Porządek obrad (po zmianie):

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Polnej w Murowanej Goślinie.
3. Sprawy bieżące.
4. Zamknięcie obrad Sesji.

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Konrad Strykowski otworzył obrady XLVII Sesji Rady Miejskiej w Murowanej Goślinie zwołanej na wniosek Burmistrza Dariusza Urbańskiego (zał. 3). Na podstawie listy obecności stwierdził kworum – na sali obecnych było 11 radnych (nieobecni radni: Mikołaj Gałka, Błażej Kaźmierczak, Krystyna Przygońska, Michał Rogowski).

Przewodniczący Rady zawniioskował o rozszerzenie porządku obrad o punkt „sprawy bieżące”. Burmistrz wyraził zgodę. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

2. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Polnej w Murowanej Goślinie.

Przewodniczący Rady poinformował o petycji od mieszkańców sołectwa Boduszewa w przedmiotowej sprawie (zał. 4).

Projekt uchwały przedstawiła Pani Magdalena Głowacka.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy zmieniając plan powodujemy dla niektórych firm, które obecnie prowadzą działalność gospodarczą jakieś ograniczenia? Czy to może nas narazić na jakieś koszty ze strony tych firm?

Pani Magdalena Głowacka odpowiedziała, że art. 36 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym przewiduje możliwości odszkodowawcze. O tym decydują sądy cywilne. Sprawy są proste, gdy np. jest działka przemysłowa jest zmieniana na działkę rolną z zakazem zabudowy. Wiadomo, że spada cena nieruchomości w sposób drastycznie i odszkodowanie jest ewidentnie należne. W przypadku zawężenia zakresu działalności to właściciele terenów musieliby udowodnić, że wartość nieruchomości spadła. Są też inne możliwości odszkodowania za poniesioną oczywistą szkodę i to też trzeba udowodnić, że dany zakład przyniósł rzeczywistą szkodę.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał jak długo trwa procedura zmiany planu? Czy ta procedura, którą dzisiaj uruchomimy blokuje działania tego inwestora?

Pani Magdalena Głowacka wyjaśniła, że najszybsze uchwalenie planu jakie kiedykolwiek nastąpiło to jest 7-8 miesięcy. Tego wymagają poszczególne etapy procedury, które muszą być zachowane, żeby nie było rozstrzygnięcia nadzorczego albo żeby sąd nie uchylił planu, że został sporządzony niezgodnie z prawem. Nie ma przypadku, że nie obowiązuje plan miejscowy. Nie ma przypadku zawieszenia obowiązywania planu miejscowego. Taka rzecz ma miejsce w przypadku, kiedy inwestor ubiega się o ustalenie decyzji o warunkach zabudowy. Wówczas Burmistrz ma prawo zawiesić postępowanie na 7 miesięcy, jeżeli Rada uchwali przystąpienie w ciągu 2 miesięcy. Żeby ta inwestycja mogła powstać, to inwestor nie może pójść po pozwolenie na budowę z projektem budowlanym, tylko wcześniej musi uzyskać decyzję środowiskową.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Agnieszka Ogrodnik zapytała, czy obecnie obowiązujący plan miejscowy zabezpieczy gminę przed inwestorem? Czy ma prawo wybudować planowaną inwestycję?

Pani Magdalena Głowacka odpowiedziała, że na ten moment ma za mało danych, żeby to stwierdzić. Mamy zakaz nowych inwestycji stwarzających zagrożenie wystąpienia poważnych awarii przemysłowych. Jeżeli będzie sporządzony raport i będą wykazane substancje wskazane w rozporządzeniu w ilościach, które przekraczają ten próg, od którego zakład jest zakładem zwiększonego ryzyka lub np. będzie to zsumowane to w tym momencie Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska lub Burmistrz mogą stwierdzić, że jest to niezgodne z prawem. Nie ma teraz substancji znanych – czy będą czy nie będą przekraczać.

Przewodniczący Rady oznajmił, że minęły 2 miesiące jak inwestor złożył wniosek. Zapytał jak długo przewiduje się procedowanie nad wnioskiem inwestora? W jakim terminie inwestor może uzyskać pozwolenie na budowę? Czy wniosek jest również na wybudowanie przedszkola? Czy to jest zgodne z planem uchwalonym przez Radę, czy to jest powód, aby cofnąć wniosek jako niezgodny z planem?

Pani Magdalena Głowacka wyjaśniła, że pozwolenie na budowę musi być wydane w ciągu 65 dni od złożenia kompletnego wniosku, czyli wcześniej musi być przeprowadzone postępowanie środowiskowe. W jej ocenie nie ma w tym panie dopuszczonych usług.

Przewodniczący Rady dopytał, czy w związku z tym, że jest łączny wniosek na inwestycję i przedszkole to cały wniosek jest wadliwy?

Pani Małgorzata Szuberska odpowiedziała, że wniosek został złożony m.in. na budowę hali magazynowej i przedszkole. Gmina zwróciła uwagę na przedszkole. Wystąpiono do organów opiniujących, żeby potwierdzić, że działania idą w dobrą stronę. Wpłynęła opinia od RDOŚ, który zwrócił uwagę, że to przedszkole nie jest zgodne z planem. Inwestor będzie wzywany do wyjaśnienia rozbieżności między planem a wnioskiem. Jeżeli inwestor będzie chciał wycofać wniosek, bo nie może go zmienić w tak dużym zakresie, albo wycofa wniosek i zostanie wydana decyzja umarzająca, ponieważ nie będzie podstaw albo jeżeli nie wycofa wniosku zostanie wydana odmowa i wtedy może złożyć wniosek bez przedszkola, ale to już nie zależy od nas.

Przewodniczący Rady oznajmił, że cała procedura powinna wtedy zacząć się od nowa. Ten czas na dzisiaj mamy niestracony.

Pani Małgorzata Szuberska poinformowała, że są decyzje środowiskowe, których uzyskanie trwa rok a są decyzje, których uzyskanie trwa pół roku. To zależy od opinii RDOŚ, sanepidu, Wód Polskich, od tego w jakim czasie jest sporządzony raport przez inwestora. Czasami inwestor zawiesza postępowanie, bo niekiedy stworzenie raportu to 8-9 miesięcy.

Przewodniczący Rady oznajmił, że kolejność to: wniosek inwestora, zapytanie gminy do RDOŚ o opinię to rzecz obligatoryjna.

Pani Małgorzata Szuberska dodała, że jeżeli dane przedsięwzięcie jest w rozporządzeniu Ministra Środowiska to tak, a tu całe przedsięwzięcie jest wpisane.

Przewodniczący Rady oznajmił, że dopiero wtedy inwestor może przystąpić do sporządzenia raportu?

Pani Małgorzata Szuberska odpowiedziała, że trzy organy wydają opinię i gmina na podstawie tych opinii postanawia o potrzebie oceny oddziaływania, czyli o sporządzenie raportu. Jeżeli jest przygotowany raport przez inwestora to gmina również przekazuje kolejny raz do opiniowania przez wszystkie trzy organy.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał dlaczego została zwołana sesja, jaka była geneza?

Przewodniczący Rady oznajmił, że wniosek Burmistrza to prostsza ścieżka. Po spotkaniu z mieszkańcami w Boduszewie deklarowano, że jeżeli zajdzie taka potrzeba to sesja nadzwyczajna zostanie zwołana. To najprostsza ścieżka, bo wtedy Rada Miejska od złożenia wniosku ma obowiązek w ciągu 7 dni na zwołanie sesji.

Burmistrz dodał, że odbyło się spotkanie z mieszkańcami w Boduszewie. Na drugi dzień rano orientowano się jaka jest ścieżka postępowania. Nie ma jeszcze raportu środowiskowego. Zgodnie z planem z 2013 r. inwestycja ta powoduje zagrożenie awarii przemysłowej i jest spokojny. Procedury, które będą wdrażane to jest czas, który pozwoli na uchwalenie nowego planu miejscowego. Dzisiaj będą powiadamiane wszystkie strony o opiniach środowiskowych. Wniosek o przedszkole jest niezgodny z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Nie wszystko można mówić. Niedobrze, że sprawa się toczy na Facebook'u. Jak radni mieli wątpliwości to mogli przyjść do Burmistrza. To okres wyborczy. Burmistrz nie chce by sprawa schodziła na temat kampanijny. Firma musi przygotować raport środowiskowy. Opinię musi wydać RDOŚ. Burmistrz dodał, że wraz z posłem Bartłomiejem Wróblewskim rozmawiał z RDOŚ. Burmistrz zapewnił, że ta inwestycja nie powstanie. Z tą firmą bezpieczni być nie możemy i skutecznie inwestycję zablokujemy. Nie jest przesądzony raport środowiskowy, którego w ogóle jeszcze nie ma. Należy ostudzić emocje. Nie można wszystkiego ujawniać, by nie być narażonym na odszkodowania milionowe w przyszłości. Jeżeli zmienimy mpzp to od tej formy będziemy musieli prawdopodobnie grunty odkupić. Od 2014 roku budują się małe firmy, ale one nie są szkodliwe dla środowiska. Dwie się budują w tej chwili, kolejna przychodzi z Czerwonaka. Burmistrz o wzrost dochodów się nie martwi.

Przewodniczący Rady uważa, że powinno się to odbyć w pełnej transparentności i tajnych działań nie za bardzo możemy prowadzić.

Burmistrz odpowiedział, że nie chodzi o pozaprawne działania. Wiadomo, kto kieruje RDOŚ i tylko tyle można powiedzieć

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej zapytała, o co dokładnie wnioskował inwestor?

Pani Małgorzata Szuberska odpowiedziała, że to budowa budynku magazynowo-produkcyjnego z zapleczem biurowym i przedszkolem.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej dodał, że ma przed sobą opinię Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Poznaniu. Miał wyraźnie przedstawione, co będzie wybudowane na tym terenie, że również będzie przedszkole. PI S wiedział, że tu jest teren pod działalność gospodarczą. mimo to wydał pozytywną opinię bez uwag na tworzenie przedszkola w tej strefie. Zapytał, czy to nie budzi wątpliwości, że opinia jest właściwie sporządzona?

Burmistrz oznajmił, że do urzędu nie wpłynęła odpowiedź w oryginale. Nie ma żadnych decyzji tylko nie stwierdza przeprowadzenia opinii a to jest różnica.

Przewodniczący Rady dodał, że Burmistrz opinię miał na spotkaniu w Boduszewie.

Burmistrz odpowiedział, że miał ją z Facebook'a.

Pani Małgorzata Szuberska potwierdziła, że do urzędu nie wpłynęła opinia – albo osoba wysyłająca jej nie przekazała albo w sierpniu był problem z e-puapem. Otrzymała informację, że opinia jest w doręczeniu do urzędu przez pocztę tradycyjną. To się wiąże z wydaniem duplikatu. Wydaje jej się, że to leży po stronie sanepidu, bo zrobili błąd. Nie ma wpływu do urzędu i nic na podstawie tej kopii nie można robić.

Przewodniczący Rady zapytał, czy w sytuacji kiedy opinia PIS dotrze, zostanie przeanalizowany to ewentualnie zostanie złożone odwołanie?

Pani Małgorzata Sakowicz odpowiedziała, że od samej opinii się nie odwołujemy. Gmina może albo stwierdzić raport albo go nie stwierdzać. Opinie są pomocne dla organu wydającego. Nie było przypadku, by się odwoływać od opinii sanepidu. Musiałaby to prawnie sprawdzić.

Przewodniczący Rady oznajmił, że w sytuacji kiedy Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny nie stwierdza potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia i odstępuje od określenia zakresu raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, to czy Burmistrz może tą opinię zlekceważyć i zażądać oceny?

Pani Małgorzata Szuberska odpowiedziała, że tak. Tylko RDOŚ stwierdził potrzebę. W przypadku większości przedsięwzięć, które prowadziła zwykle tylko jeden organ stwierdza potrzebę. To, że któryś z organów nie stwierdził potrzeby oceny nie blokuje tego, że gmina może nałożyć raport.

Przewodniczący Rady zapytał, czy od tych trzech instytucji można zażądać oceny?

Pani Małgorzata Szuberska odpowiedziała, że nawet jak nie stwierdzą potrzeby to i tak te trzy instytucje będą raport opiniować.

Radna Alicja Kobus oznajmiła, że wszyscy walczą o dobro naszego miasta i gminy. O tym świadczą przedstawiciele miasta. Będzie zrobione wszystko, aby ta firma nie przyszła. Wszyscy są za tym, aby mieszkańcy byli zdrowi i podjęta zostanie właściwa decyzja.

Radny Michał Hałas zapytał jak długo może potrwać przeprowadzenie raportu środowiskowego i czy w tej chwili wiedząc, że trzeba opracować raport, gmina będzie informować inwestora o konieczności raportu? Czy inwestor będzie informowany o niezgodności przedszkola? Radny dodał, że gdyby nie to, że jeden z mieszkańców Boduszewa, który jest stroną w sprawie i nie dostałby pism informujących dzisiejszego spotkania by nie było. Poprosił o usystematyzowanie procedury – czy jest możliwość opracowania planu w 7 miesięcy?

Pani Małgorzata Szuberska odpowiedziała, że jeżeli teraz inwestor zostanie wezwany, by wyjaśnić sprawę z przedszkolem i on wycofa wniosek to postępowanie zacznie się od nowa. Nie ma takiego przypadku, że gmina będzie wzywała inwestora o raport, bo przedsięwzięcie jest niezgodne z planem i zostanie wydana decyzja uniemożliwiająca przedsięwzięcie na ten moment. Jeżeli inwestor nadal będzie chciał mieć inwestycję w gminie, to musi złożyć wniosek od nowa i cała procedura zacznie się od początku. Tu wszystko zależy od organów opiniujących. Często RDOŚ przedłuża wydanie opinii. Zwykle takie postępowania trwają tyle czasu.

Przewodniczący Rady zapytał, czy inwestor może zlecić wykonanie raportu już teraz czy musi czekać na poinformowanie przez gminę? Kiedy ten raport można zlecić do wykonania?

Pani Małgorzata Szuberska wyjaśniła, że gmina po opinii wszystkich trzech organów wydaje postanowienie, na podstawie którego inwestor wie, co ma zawierać raport. To co może sporządzić inwestor teraz nie do końca może sprostować temu, co oczekuje RDOŚ.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej zapytała, czy na tym etapie inwestor może złożyć wniosek o decyzję na wybudowanie do starostwa?

Pani Magdalena Głowacka odpowiedziała, że złożyć może, ale gmina wzywa o kompletny wniosek. Jeżeli wymaga jest decyzja środowiskowa to musi ją przedstawić. Jeżeli nie jest wymagana to również takie postanowienie o braku konieczności musi przedstawić.

Radny Tomasz Pawlak dodał, że swego czasu coś podobnego miało być w Białęgach, ale udało się oddać. Zapytał, czy są w gminie tereny, gdzie w momencie jak uniemożliwi się inwestorowi inwestycję na ul. Polnej czy będzie to możliwe w jakichś innych rejonach gminy? Zakusy są zawsze w kierunku Białęg.

Pani Magdalena Głowacka odpowiedziała, że tam, gdzie nie ma planu miejscowego jest decyzja o warunkach zabudowy. Żeby złożyć wniosek o decyzję o warunkach zabudowy na przedsięwzięcie, które wymaga raportu środowiskowego, to trzeba postępowanie środowiskowe wcześniej wykonać. Wówczas, gdyby taki wniosek wpłynął gmina ma prawo zawiesić postępowanie i uchwalić plan.

[...] zapytał od kiedy toczy się proces inwestycyjny, od kiedy inwestor poprosił o opinię?

Pani Małgorzata Szuberska odpowiedziała, że wniosek o wydanie decyzji środowiskowej wpłynął 20.06.2018 r. 26.06.2018 r. zostało wywieszone obwieszczenie dot. rozpoczęcia postępowania i zostały przekazane wnioski do RDOŚ, Wód Polskich i PIS odnośnie opinii. Opinia o potrzebie raportu od RDOŚ wpłynęła 6.08.2018 r., w przypadku sanepidu czekamy a Wody Polskie odpowiedziały 13.07.2018, że nie stwierdzają potrzeby raportu. Jeżeli chodzi o przekazanie opinii stronom postępowania, to w dniu dzisiejszym zostały wysłane pisma.

[...] dodał, że na co dzień zajmuje się tymi sprawami i wie jak potrafią długo trwać procedury uzyskania pozwoleń środowiskowych. Tu jest tempo ekspresowe. Inwestor jest bardzo przygotowany. On prawdopodobnie ma już raport środowiskowy uzgodniony poza plecami ze wszystkimi instytucjami. Poprosił, aby poważnie podejść do tematu.

Przewodniczący Rady zapytał, czy Stowarzyszenie „Przyjaciele Rakowni” planuje włączyć się w postępowanie?

[...] odpowiedział, że został złożony wniosek. Jak zostanie upubliczniony wniosek będą dokładnie go sprawdzać i odnosić się do niego.

[...] z rady sołeckiej w Boduszewie zapytała, czy jest różnica między przedszkolem a przedszkolem przykładowym?

Pani Magdalena Głowacka odpowiedziała, że w planie jest dopuszczenie zakładów produkcyjnych. Nie ma mowy o innych usługach.

[...] zapytała, co z utratą wartości domów, gdy za płotem będą 21-metrowe kominy?

Pani Magdalena Głowacka odpowiedziała, że to regulują przepisy prawa cywilnego. Jeżeli w sądzie zostanie zasądzone odszkodowanie i udowodnione oddziaływanie na zabudowę mieszkaniową wtedy będzie przyznane odszkodowanie.

[...] zapytała , czy jeżeli inwestor składa wniosek na budowę, Rada uchwała nowy plan zagospodarowania przestrzennego to inwestor powołuje się na stan prawny z dnia złożenia wniosku? Prawo nie działa wstecz.

Pani Magdalena Głowacka odpowiedziała, że wnioski, które zostały złożone o ustalenie warunków zabudowy zawieszone zostają z chwila uchwalenia planu i decyzje są wydawane odmownie i tu nie ma zagrożenia.

[...] dopytała, czy jak jest plan zagospodarowania przestrzennego to wystąpili o warunki zabudowy?

Pani Magdalena Głowacka wyjaśniła, że tylko i wyłącznie drukuje się z dziennika urzędowego województwa aktualny plan miejscowy i spełnia się wszystkie wytyczne, które ten plan zawiera. W chwili uchwalenia nowego planu gmina ma obowiązek przekazać do Starostwa Powiatowego, do Wojewody, do wszystkich organów związanych z ochroną środowiska, że uchwalony został nowy plan i te wszystkie instytucje wiedzą, że wszelka niezgodność tej inwestycji już w tym momencie dyskwalifikuje ją.

Przewodniczący Rady zapytał, czy jeżeli zmiana planu zostanie dokonana przed wydaniem pozwolenia na budowę przez Starostę Poznańskiego i ten plan zmieniony będzie obowiązywał, to wtedy starosta działać zgodnie z tym nowym planem?

Pani Magdalena Głowacka odpowiedziała, że tak.

[...] oznajmił, że szkoda, iż nie udało przewidzieć się wcześniej, że taka działalność może być prowadzona w Murowanej Goślinie. Zapytał, na jakiej podstawie Burmistrz twierdzi, że wystarczy wykupić działkę od firmy, która prowadzi inwestycję i temat będzie załatwiony? Czy przeanalizowano jakieś orzeczenia?

Burmistrz odpowiedział, że przypuszcza, iż tak będzie.

[...] oznajmił, że to nie jest sytuacja, że możemy sobie wybrać co chcemy. Zapytał, od którego momentu Burmistrz wiedział o inwestycji?

Burmistrz odpowiedział, że nie wiedział wcześniej, nie potrafi dokładnie określić kiedy się dowiedział. Zwrócenie się o opinię i plan z 2013 r. skutecznie blokuje tą inwestycję.

[...] oznajmił, że to inna firma, inna nazwa, ale prezes i adres ten sam. W ramach dostępu do informacji publicznej uzyskał informację, że we wrześniu 2017 r. Burmistrz brał udział w spotkaniu w firmie [...] w Poznaniu. Ponowił pytanie, czy Burmistrz wiedział wcześniej o inwestycji.

Burmistrz powtórzył, że nie wiedział o tej inwestycji.

[...] zapytał o powód wizyty w firmie [...]

Burmistrz odpowiedział, że chodziło o dodatkową bramę na ul. Polnej – o to zwracali się do Burmistrza mieszkańcy.

[...] oznajmił, że na spotkaniu w Boduszewie padło pytanie do Burmistrza czy jest możliwość udostępnienia a stronie urzędu wszelkiej dokumentacji odnośnie tej inwestycji. Burmistrz deklarował, że nie ma problemu, tak się stanie.

Burmistrz potwierdził. Zostanie umieszczone chronologicznie krok po kroku. Nastąpi to do końca tego tygodnia.

[...] zapytał, kto musi zwrócić się do inwestora, by wykonał raport środowiskowy?

Burmistrz odpowiedział, że gmina.

[...] rozumie, iż gmina jeszcze się nie zwróciła o raport, bo nie ma takich podstaw.

Burmistrz oznajmił, że musimy powiadomić strony. Inwestor musi złożyć wyjaśnienia. Na pewno gmina zawnioskuje o raport środowiskowy.

[...] poprosił o precyzyjne stwierdzenie, że w sprawie tej inwestycji nie było żadnego spotkania ani w urzędzie ani w firmie, które miałyby na celu lokalizację inwestycji na ul. Polnej?

Burmistrz odpowiedział, że kiedyś była pani Sabina (nazwiska nie pamięta) i rozmawiała, czy taka inwestycja może powstać. Nie mówiła o nowej firmie.

[...] zapytał, czy Burmistrz wiedział o takiej możliwości?

Burmistrz oznajmił, że nie wiedział o możliwości takiej inwestycji.

[...] zapytał jakie to ma znaczenie stwierdzenie, że „wiemy, kto kieruje RDOŚ”?

Burmistrz odpowiedział, że ma dla niego znaczenie, że to, kto zaoferował pomoc pomógł nam w RDOŚ przy procedurze opiniowania raportu środowiskowego.

[...] oznajmił, że zgodnie z obecnym planem i prawem na tym terenie nie można zlokalizować przedszkola przyzakładowego.

Pani Magdalena Głowacka oznajmiła, że od każdej decyzji, każdego postanowienia można się odwołać. Gdyby takie odwołanie wpłynęło, to następuje przeciągnięcie procedury. Jeżeli będzie odwołanie, że przedszkole przyzakładowe nie jest przedszkolem, to sprawa pójdzie do wyższej instancji i to nie jest żadne zagrożenie dla naszej sprawy.

[...] oznajmił, że jak chciał się wybudować w Boduszewie, to rolnik musiał sprzedać swoją ziemię na cele budowlane. Musiał mieć konkretne warunki i mieszkaniec musiał się do nich zastosować. Ktoś chciał kupić ziemię i wybudować zakład przemysłowy. Udał się do gminy i kupił ziemię. Ktoś musiał wydać decyzję. Może zacząć od początku – komu na tym zależy, żeby to powstało? Ktoś wpuścił lisa do kurnika. Nie wyobraża sobie, jak do tego mogło dojść?

Radna Alicja Kobus oznajmiła, że w 2003 r. zapadały decyzje bardzo szerokie pojęte w tej kwestii, że można robić tam. „hulaj dusza, piekła nie ma”. Następne etapy powodowały, że umniejszaliśmy możliwości i utrudnialiśmy tym osobom, które chciały wprowadzać lisa do kurnika. Dodała, że jesteśmy na dobrej drodze, nie należy robić cyrku. Chodzi o zdrowie i szczęście Murowanej Gośliny a nie o polityczne zagrywki.

Mieszkaniec odpowiedział, że nikogo nie obwinia. Jest prostym człowiekiem po zawodówce. Ludzie wykształceni mają znać się na prawie i się muszą znać, bo piastują stanowiska. Więc jeśli dochodzi do sprzedaży ziemi – mieszkaniec przychodzi do gminy i mówi, że chce wybudować przedszkole, to dostanie konkretne warunki. Właściciele ziemi w Boduszewie komu sprzedali ziemię – gminie czy inwestorowi?

Burmistrz odpowiedział, że inwestorowi.

Mieszkaniec dopytał, czy inwestor określił na jaki cel?

Burmistrz odpowiedział, że nie określił.

Mieszkaniec dodał, że kupił ziemię nie wiadomo na jaki cel. Nikt nie zna kupującego. Zapytał, kto kupił ziemię na cele budowlane? Jeżeli kupiła firma [...], czy firma o innej nazwie, to prawdopodobnie powinno się sprawdzić, co może nas spotkać.

Burmistrz odpowiedział, że na tym terenie gmina nie posiada. 300 ha jest w rękach prywatnych i to właściciele prywatni odsprzedają ziemię. Nie ma statystyk w gminie kto, kiedy i jaką ziemię kupuje.

Przewodniczący Rady odesłał do artykułu w Głosie Wielkopolskim, z którego można się dowiedzieć, kto jest inwestorem. Poprosił o nieobrażanie gości licznie przybyłych, radnych i Burmistrza poprzez nazwanie spotkania cyrkiem.

Radna Alicja Kobus oznajmiła, że jest przykład. Wiele lat temu na sesję przyszła pani [...] z mężem. Mówiono, że pobudowane zostaną zakłady, mieszkańcy będą mieli pracę. Okazało się, że nie ma zakładów. Te tereny, bardzo dużo ha są dziś po prostu zielone. Radni też chcą jak najlepiej.

[...] oznajmił, że wszyscy tu zebrani są przeciwni inwestycji. Podziękował radnym i Burmistrzowi, którzy zadeklarowali, że będą robić wszystko co możliwe, by tej inwestycji nie było. Zaproponował, by nie kłócić się o to, co ktoś kiedyś powiedział, a działać wspólnie, by szczęśliwie sprawę do końca doprowadzić. Zakłada, że Burmistrz mógł być za tą inwestycją, bo mu się spodobała, ale zobaczył, że ludzie są przeciwni i zmienił zdanie i to jest też jego plan. Burmistrz, radni są przeciwni tej inwestycji i należy wspólnie w tym kierunku działać.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad projektem uchwały:

za – 11

przeciw - 0

wstrzymało się – 0

Rada Miejska podjęła Uchwałę Nr XLVII/433/2018 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Polnej w Murowanej Goślinie (zał. 5).

3. Sprawy bieżące.

Przewodniczący Rady poinformował, że radni do 16 września br. mają obowiązek złożyć oświadczenie majątkowe na koniec kadencji. Z uwagi na to, że termin wypada w niedzielę radni proszeni są o złożenie oświadczenia majątkowego do 14 września 2018 r.

Przewodniczący Rady przypomniał o poczcie sztandarowym – 31.08.2018 r. M. Gałka, A. Ogrodnik, A. Kuźniewski. 1.09.2018 r. – M. Gałka, K. Przygońska, B. Kaźmierczak. Przewodniczący Rady poprosił o zgłaszanie się chętnych do pocztu sztandarowego na Dożynkach.

Radny Tomasz Pawlak zapytał, czy organizator Dożynek widzi ma imprezie poczet sztandarowy czy nie?

Burmistrz odpowiedział, że tak.

Do pocztu zgłosili się radni: Tomasz Pawlak, Leszek Sommerfeld, Agnieszka Ogrodnik.

Z uwagi na nieobecność Radnego Mikołaja Gałki w dniu 31.08.2018 r. w poczcie sztandarowym zastąpi go Radny Michał Hałas.

Przewodniczący Rady oznajmił, że mieszkańcy sołectwa Kąty przesłali zawiadomienie o zebraniu z przedstawicielem firmy, która świadczy usługi w gminie w celu omówienia dojazdu z Kątów do Murowanej Gośliny i Obornik. Zapytał, czy zebranie jest uzgodnione z Burmistrzem i czy planowane są rozszerzenia komunikacji?

Burmistrz odpowiedział, że gmina nie może rozszerzyć komunikacji, ponieważ wiąże gminę zamówienia publiczne. Pan [...] spotyka się z mieszkańcami, bo będzie transport na własny koszt przeprowadzał raz w tygodniu.

4. Zamknięcie obrad Sesji.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Konrad Strykowski o godz. 18.55 zamknął obrady XLVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Murowanej Goślinie.

Protokolant:
Joanna Witkowska

Przewodniczący Rady Miejskiej
/-/ Konrad Strykowski